

Andrzej Siemieniewski

"Kościół katolicki o swoich korzeniach", Warszawa 1995 : [recenzja]

Wrocławski Przegląd Teologiczny 4/1, 165-166

1996

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Polska Rada Chrześcijan i Żydów, *Kościół katolicki o swoich korzeniach*, Warszawa 1995, ss. 47.

„Pamiętaj, że korzeń podtrzymuje ciebie...” (Rz 11, 18). Z pewnością w nawiązaniu do tych słów św. Pawła Apostoła zawartych w Piśmie św. powstał tytuł publikacji Polskiej Rady Chrześcijan i Żydów, *Kościół katolicki o swoich korzeniach* (Warszawa 1995). Pozycja ta, aczkolwiek niewielka objętościowo, to jednak zawierająca nadzwyczaj bogate treści, z pewnością przyczyni się do lepszego wzajemnego poznania i zrozumienia między chrześcijanami i Żydami, do pogłębienia kontaktów międzyreligijnych i przezwyciężenia wciąż trwających stereotypów obciążających wyobraźnię stron przystępujących do dialogu.

Ks. bp Stanisław Gądecki, przewodniczący Komisji Episkopatu Polski d/s Dialogu z Judaizmem, przypomina w „Przedmowie”, że fundamentem wzajemnych relacji chrześcijańsko-żydowskich musi być postawa dialogu, i że w tej właśnie materii wiele mamy do zawdzięczenia trzem wybitnym myślicielom pochodzącym ze społeczności Izraela: F. Ebnerowi, F. Rosenzweigowi i M. Buberowi. Postawa dialogu szczególnie właściwa jest przy spotkaniu braci, a chodzi tu przecież o spotkanie – by użyć znanych słów Jana Pawła II – z „braćmi starszymi”.

Wczytując się w kolejne artykuły zawarte w książce znajdziemy najpierw sformułowaną przez ks. W. Chrostowskiego odpowiedź na pytanie, dlaczego Kościół współczesny przywiązuje wagę do dialogu z Żydami. Szukanie płaszczyzny spotkania nie wynika tylko z zainteresowań religioznawczych, ale z głębokiej wspólnoty wiary z Ludem Starego Testamentu. Ta bowiem wiara „nie jest dla naszej religii rzeczywistością zewnętrzną, lecz czymś wewnętrznym” (Jan Paweł II). Natrafimy też na przypomnienie – autorstwa abpa H. Muszyńskiego – o szczególnym znaczeniu owego dialogu właśnie w Polsce, w „drugiej ojczyźnie Żydów”. Niezwykłej wagi nabierają w tym kontekście słowa, zaczerpnięte z książki *Przekroczyć próg nadziei* o nacechowanych przyjaźnią i życzliwością wadowickich i krakowskich kontaktach Karola Wojtyły ze społecznością żydowską.

Kolejny artykuł, *Kim jest dla nas Abraham* (Jana Grosfelda), budzi skojarzenia ze słowami św. Pawła, które wszystkim chrześcijanom, także nam dzisiaj, przypominają, że „ci, którzy polegają na wierze, ci są synami Abrahama” (Ga 3, 7). Następujące potem myśli zaczerpnięte zostały z *Katechizmu Kościoła Katolickiego* i z bogatego zasobu wypowiedzi Stolicy Apostolskiej. Podkreślają na nowo nieco przyćmioną w oczach wielu ludzi prawdę, że Jezus z Nazaretu „urodzony jest jako Żyd z córki Izraela w Betlejem”.

O. J. Salij, ks. abp H. Muszyński i ks. M. Czajkowski przypominają w dalszej części bezzasadność wciąż jeszcze pokutujących gdzieś poglądów o odrzuceniu Izraela przez Boga z powodu zbiorowej odpowiedzialności za śmierć Jezusa. Tym ważniejsze jest więc pozytywne spojrzenie zaprezentowane przez ks. M. Czajkowskiego na to, co łączy nas do dzisiaj z narodem żydowskim w dziedzinie wiary, liturgii, Pisma Świętego, modlitwy i zwyczajów. Całość zamykają fragmenty wypowiedzi Kościoła o stosunkach z Żydami i religią żydowską.

Książkę, która ukazała się w 30-lecie deklaracji soborowej *Nostra Aetate*, otrzymać można w Instytucie Dialogu Katolicko-Judaistycznego w Warszawie, przy ul. Nowogrodzkiej 12/4. Jej treść czeka na wszystkich tych, którzy pragną wejść w trzecie tysiąclecie z sercem nastrojonym w myśl wskazówek Jana Pawła II. Jego to właśnie słowa zamykają omawianą tu publikację o korzeniach Kościoła katolickiego: „u progu nowego milenium Kościół głosząc Europie Ewangelię Jezusa Chrystusa odkrywa z radością wspólne wartości, tak chrześcijańskie jak i żydowskie, poprzez które uważamy siebie za braci”.

ks. Andrzej Siemieniowski